



Instytut Legislacji i Prac Parlamentarnych
Naczelnej Rady Adwokackiej

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa
tel. 22 505 25 02, fax 22 505 08
e-mail: nra@nra.pl www.nra.pl

Warszawa, dnia 19 listopada 2024 roku

NRA.12-SM-1.203.2024

Dot. SPS -WP.020.261.3.2024

Opinia Instytutu LegalTech

przy Naczelnej Radzie Adwokackiej

do rządowego projektu Ustawy o zmianie ustawy o doręczeniach elektronicznych
(druk nr 761), zawierająca dodatkowe uwagi do Ustawy z dnia 18 listopada 2020 r.
o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1045)

I. Wprowadzenie

Niniejsza opinia odnosi się do rządowego projektu Ustawy o zmianie ustawy o doręczeniach elektronicznych (druk nr 761) oraz zawiera uwagi dotyczące Ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1045). Dokument ten obejmuje również szczegółowe komentarze i spostrzeżenia dotyczące praktycznego funkcjonowania systemu doręczeń elektronicznych, ze szczególnym uwzględnieniem nowych obowiązków, nałożonych na adwokatów, jak również zadań przypisanych samorządowi zawodowemu, w tym Dziekanom Izb Adwokackich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej.

Klarowność i funkcjonalność opiniowanej regulacji mają kluczowe znaczenie dla adwokatury, która od dłuższego czasu aktywnie wspiera działania zmierzające do cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości oraz usprawnienia obrotu korespondencji między adwokatami a podmiotami publicznymi. W tym kontekście sama idea oraz założenie systemu elektronicznych doręczeń zasługują na pozytywną ocenę jako krok w stronę nowoczesnych i efektywnych rozwiązań w sferze komunikacji prawnej. Jednakże, aby zagwarantować prawidłowe

funkcjonowanie systemu doręczeń elektronicznych w ramach obowiązujących i planowanych regulacji, niezbędne jest niezwłoczne wyjaśnienie oraz doprecyzowanie niektórych kwestii technicznych, prawnych i organizacyjnych, które już na obecnym etapie budzą istotne i daleko idące wątpliwości, a w obliczu których wdrożenie omawianych przepisów w ich obecnym kształcie podawałoby w wątpliwość możliwość realizacji celów, stanowiących motywację do ich wprowadzenia. Tym samym tylko w ten sposób możliwe będzie zapewnienie przejrzystości i funkcjonalności omawianych przepisów, uniknięcie problemów oraz wątpliwości, które mogłyby osłabić zaufanie do tego systemu, a przede wszystkim stworzenie solidnych podstaw do jego sprawnego wdrożenia i efektywnego funkcjonowania w praktyce, z korzyścią dla wymiaru sprawiedliwości oraz wszystkich uczestników obrotu prawnego, w tym także adwokatury, jej przedstawicieli, a przede wszystkim osób, których praw i interesów adwokaci mają obowiązek strzec.

II. Zakres obowiązków dla adwokata oraz dysproporcja między obowiązkami nałożonymi na adwokatów a obowiązkami nałożonymi na podmioty publiczne

Od 1 stycznia 2025 r. adwokaci wykonujący zawód będą mieli obowiązek posiadania aktywnego adresu do doręczeń elektronicznych. Stanowi o tym art. 9 ust. 1 pkt 1 u.d.e., zgodnie z którym na adwokata wykonującego zawód nakłada się obowiązek posiadania adresu do doręczeń elektronicznych wpisanego do bazy adresów elektronicznych. Obowiązku tego nie stosuje się w odniesieniu m.in. do adwokatów i radców prawnych w przypadku nie wykonywania zawodu, zawieszenia prawa do wykonywania zawodu, zawieszenia w czynnościach służbowych lub czynnościach zawodowych, zawieszenia stosunku pracy lub zawieszenia praw wynikających z licencji (art. 9 ust. 2. u.d.e.). Samo założenie adresu nie oznacza jednak, iż doszło do spełnienia nowego obowiązku, ponieważ adwokat wykonujący zawód do wskazanej wyżej daty powinien również dokonać aktywacji skrzynki do doręczeń elektronicznych. Dzięki publicznej usłudze rejestrowanego doręczenia elektronicznego (PURDE) adwokat będzie mógł odbierać korespondencje z podmiotami publicznymi, nie będzie miał natomiast obowiązku wysyłania dokumentów za pomocą doręczeń elektronicznych do podmiotów publicznych.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż rządowy projekt Ustawy o zmianie ustawy o doręczeniach elektronicznych (druk nr 761) przewiduje nowy, późniejszy termin stosowania

systemu doręczeń elektronicznych przez podmioty publiczne. W celu zapewnienia skutecznego wdrożenia e-Doręczeń w podmiotach publicznych proponuje się wprowadzenie okresu przejściowego do dnia 31 grudnia 2025 r., w którym będą one mogły stopniowo dostosowywać się do nowego sposobu prowadzenia korespondencji, tj. dostosować organizacyjnie urzędy, wprowadzić systemy elektronicznego obiegu dokumentów (systemy klasy EZD) oraz poznać nowe rozwiązanie, jakim są e-Doręczenia. W związku z powyższym widoczna jest dysproporcja między obowiązkiem nałożonym na adwokatów a obowiązkiem nałożonym na podmioty publiczne. Ustawodawca wprowadza wręcz podwójne standardy odnośnie do zakresu obowiązków, co nie zasługuje na aprobatę. Różnicowanie terminów obowiązywania przepisów może wywoływać poczucie braku równowagi w traktowaniu różnych podmiotów uczestniczących w obrocie prawnym. Ponadto taka dysproporcja w nakładanych obowiązkach może prowadzić do szeregu negatywnych konsekwencji praktycznych, w tym również na poziomie systemowym. Wprowadzenie nowych obowiązków dla adwokatów, przy jednoczesnym odroczeniu wymogów dla podmiotów publicznych, tworzy nierówność w zakresie odpowiedzialności za wdrożenie nowych technologii. Adwokaci, zobligowani do korzystania z doręczeń elektronicznych, będą musieli równolegle posługiwać się tradycyjnymi metodami doręczania korespondencji wobec podmiotów publicznych, które nie wdrożą równolegle systemu e-Doręczeń. Tym samym zostaną oni obciążeni dodatkowymi kosztami i trudnościami związanymi z adaptacją do systemu, który nie będzie w pełni funkcjonalny, jeśli podmioty publiczne nie dostosują się do niego w tym samym czasie. W okresie przejściowym uzasadnioną zdaje się więc obawa, iż nie tylko nie doprowadzi to do usprawnienia komunikacji, lecz przeciwnie skutkować będzie jej komplikacją, wzrostem trudności operacyjnych oraz zwiększeniem ryzyka popełnienia błędów proceduralnych.

Mimo sygnalizowanej wyżej dychotomii, mogącej rodzić uzasadnione wątpliwości i wtórujących jej obaw, biorąc pod uwagę starania samorządu adwokackiego w zakresie dążenia do szerokiej cyfryzacji, Adwokatura nie będzie wnioskować o zmianę terminu wejścia w życie obowiązku nałożonego na czynnych zawodowo adwokatów.

III. Obowiązki nałożone na samorząd adwokacki, kwestie rejestracji skrzynki do doręczeń w Izbach Adwokackich, kwestia zastępców adwokatów

W art. 35 u.d.e. przewidziano dwa alternatywne tryby wykreślenia adresu do doręczeń elektronicznych z bazy adresów do doręczeń:

1. w drodze decyzji administracyjnej (w przypadkach określonych w ust. 1):
2. w formie czynności materialno-technicznej (w okolicznościach wskazanych w ust. 4).

Przesłanki wykreślenia dotyczą adresu powiązanego zarówno z publiczną, jak i z kwalifikowaną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Wykreślenie adresu do doręczeń elektronicznych z bazy adresów w jednym z ustawowych trybów wiąże się z natychmiastowym zaprzestaniem doręczania przez podmioty publiczne korespondencji na adres do doręczeń, który podlegał wykreśleniu. Wykreślenie adresu do doręczeń jest spowodowane otrzymaniem wniosku w tym przedmiocie od uprawnionego podmiotu. Wniosek jest wiążący dla Ministra właściwego do spraw informatyzacji.

Należy zauważyć, że dane zawarte w bazie adresów w ramach wpisu podlegającego wykreśleniu adresu (w większości przypadków) pozostaną dostępne w usłudze wyszukiwania przez okres 6 miesięcy od daty wykreślenia z oznaczeniem ich nieaktualnego statusu, a usuwane będą dopiero po upływie 12 miesięcy (por. art. 33 ust. 4 u.d.e.). Pozostawienie nieaktualnych adresów w bazie, mimo oznaczenia ich jako nieaktualne, może prowadzić do błędnych doręczeń przez podmioty publiczne lub prywatne, które nie zweryfikują ich statusu. Dodatkowo proces wykreślenia adresu, wymagający staranności w weryfikacji okoliczności przez Dziekanów Okręgowych Rad Adwokackich, może skutkować zwiększeniem obciążenia administracyjnego samorządu, zmuszonego do udzielania dodatkowych wyjaśnień i sprostowań. Ostatecznie utrzymywanie nieaktualnych adresów w systemie, nawet z odpowiednim oznaczeniem, może wprowadzać w błąd osoby, które będą korzystały z usługi wyszukiwania w sposób nieodpowiedni lub mało skrupulatny.

Z perspektywy pracy samorządu adwokackiego podmiotem upoważnionym do złożenia wniosku o wykreślenie jest Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej, a to w przypadku adresu do doręczeń elektronicznych wykorzystywanego w ramach wykonywania zawodu adwokata oraz, jak można założyć, również w przypadku adresu związanego z CEIDG. Wniosek Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej powinien być wyłącznie rezultatem zaistnienia okoliczności, z którymi przepisy szczególne wiążą zaprzestanie wykonywania zawodu. Przykładowo zgodnie z art. 37c Prawa o adwokaturze będzie to miało miejsce w przypadkach, o których mowa w art. 4b tego aktu prawnego, tj. wówczas, gdy: adwokat nie może wykonywać zawodu, ponieważ

pozostaje w stosunku pracy (z wyjątkiem pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych); został uznany za trwale niezdolnego do wykonywania zawodu; został ubezwłasnowolniony i w razie orzeczenia kary zawieszenia w czynnościach zawodowych albo tymczasowego zawieszenia w wykonywaniu czynności zawodowych; w przypadku skreślenia adwokata z listy adwokatów, z wyjątkiem przypadku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 3 prawa o adwokaturze, tj. przeniesienia siedziby zawodowej do innej izby adwokackiej. Pod względem przedmiotowym wniosek Dziekana powinien dotyczyć jedynie adresów do doręczeń na potrzeby wykonywania zawodu oraz prowadzenia działalności gospodarczej, czyli dwóch adresów zamieszczonych w bazie do doręczeń elektronicznych. Wniosek Dziekana nie dotyczyłby w takiej sytuacji prywatnego adresu.

W treści Ustawy o doręczeniach elektronicznych nie ma jednak opisanego trybu czy sposobu składania przedmiotowych wniosków. W regulacji zaniechano również zawarcia przepisów wykonawczych, dotyczących tej procedury. Zważyć należy, iż brak jasnego określenia trybu i sposobu składania wniosków o wykreślenie adresu do doręczeń elektronicznych może prowadzić do szeregu negatywnych konsekwencji. Przede wszystkim, przynajmniej w fazie wdrożeniowej, może to skutkować niejednolitością praktyki w różnych Izbach Adwokackich, gdzie potencjalnie może wystąpić dyferencja w zakresie interpretacji procedury. To z kolei może prowadzić do nierównego traktowania adwokatów oraz do potencjalnych nieporozumień. Co więcej, brak przepisów wykonawczych uniemożliwia ustanowienie standardowych formularzy czy wzorów wniosków, co może utrudniać i opóźniać proces wykreślenia adresu. Adwokaci mogą być narażeni na dalsze otrzymywanie korespondencji elektronicznej, mimo że nie wykonują już zawodu lub są do tego czasowo niezdolni. To natomiast może prowadzić do naruszenia ich praw oraz obowiązków, wynikających z wiążących ich przepisów prawa. Zaniechanie uregulowania tej procedury może skutkować także brakiem pewności prawa zarówno dla adwokatów, jak i dla podmiotów publicznych. Może to wpływać negatywnie na efektywność systemu doręczeń elektronicznych, a w skrajnych przypadkach prowadzić do podważania ważności doręczeń dokonanych na podstawie nieaktualnych danych w bazie adresów elektronicznych. Ponadto zaniechanie wprowadzenia szczegółowych regulacji w tym zakresie obciąża samorząd adwokacki dodatkowymi obowiązkami związanymi z opracowaniem własnych procedur. Może to generować niepotrzebne koszty i obciążenia organizacyjne. W konsekwencji brak precyzyjnych przepisów dotyczących składania wniosków o wykreślenie

adresu do doręczeń elektronicznych może w sposób istotny zaburzyć funkcjonowanie systemu doręczeń elektronicznych, podważyć zaufanie do niego oraz narazić adwokatów, a przede wszystkim ich klientów, na negatywne skutki prawne.

Co również istotne Ustawa o doręczeniach elektronicznych nie wskazuje wprost, w jaki sposób i w charakterze jakiego podmiotu Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej oraz Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej mają założyć adres do doręczeń elektronicznych, a także jak ma wyglądać obrót korespondencji między Okręgowymi Radami Adwokackimi oraz Naczelną Radą Adwokacką a podmiotami publicznymi. Brak klarownych wytycznych, dotyczących sposobu zakładania adresów do doręczeń elektronicznych przez organy samorządu adwokackiego może prowadzić do opóźnień w komunikacji z podmiotami publicznymi. W sytuacji, gdy organy te nie będą posiadały oficjalnych i uznanych adresów do doręczeń elektronicznych, korespondencja może być kierowana w sposób tradycyjny, co stoi w sprzeczności z ideą cyfryzacji i może negatywnie wpływać na efektywność działania zarówno samorządu, jak i podmiotów publicznych. Ponadto nieuregulowanie kwestii obrotu korespondencji między Okręgowymi Radami Adwokackimi, Naczelną Radą Adwokacką a podmiotami publicznymi może skutkować ważkimi problemami proceduralnymi. Taka sytuacja może generować ryzyko przekroczenia terminów procesowych, co mogłoby skutkować poważnymi i daleko idącymi konsekwencjami zarówno dla adwokatów, jak i osób, którym świadczą oni pomoc prawną. Wobec ciążącego na adwokacie obowiązku dochowania należytej staranności i zabezpieczenia interesów swoich mocodawców, niedopełnienie wymogów proceduralnych, wynikające z niejasności lub opóźnień w systemie doręczeń elektronicznych, mogłoby prowadzić do naruszenia podstawowych praw tych osób oraz pogorszenia ich sytuacji prawnej. Nieprecyzyjność przepisów w tym zakresie może również wpłynąć na poziom zaufania do systemu doręczeń elektronicznych. Jeśli organy samorządu adwokackiego nie będą miały jasno określonych procedur i zasad działania w obszarze e-doręczeń, może to podważać wiarygodność całego systemu i zniechęcać do jego stosowania.

W przepisach ustawy nie ma również żadnego odniesienia co do potencjalnych uprawnień adwokatów, którzy będą pełnili funkcję zastępcy adwokata. Zgodnie z art. 37 a ust 2 Prawa o adwokaturze Dziekan wyznacza z urzędu zastępcę adwokata, o którym mowa w ust. 1, niemającego czasowo lub trwale możliwości wykonywania zawodu, jak również w wypadku skreślenia z listy adwokatów. Decyzja Dziekana stanowi upoważnienie dla adwokata do

prowadzenia spraw i powinna mieć formę pisemną. Zastępca powinien mieć możliwość korzystania oraz zapoznania się z korespondencją adwokata, którego zastępuje. Należy również podkreślić szczególną rolę zastępcy w przypadku śmierci adwokata, gdzie zastępca z zasady ma obowiązek brać udział w postępowaniach do jego definitywnego zakończenia. Brak regulacji dotyczących uprawnień adwokatów pełniących funkcję zastępców może rodzić wątpliwości co do zakresu odpowiedzialności zastępcy za prowadzenie spraw, zwłaszcza w kontekście dostępu do korespondencji elektronicznej adwokata, którego zastępuje. Bez jednoznacznego uregulowania tej kwestii, zastępca może napotkać trudności w skutecznym reprezentowaniu interesów stron, co z kolei może prowadzić do nieprawidłowości procesowych, takich jak brak terminowego działania w sprawach. Dodatkowo, w przypadku braku dostępu do systemu doręczeń elektronicznych, zastępca może nie mieć pełnego wglądu w dokumentację sprawy, co może generować ryzyko niewykonania istotnych czynności, innych niż procesowe. Taka sytuacja mogłaby również narazić samorząd adwokacki na zarzuty niewystarczającego nadzoru nad wykonywaniem obowiązków przez zastępców, a w konsekwencji wpływać na ogólną ocenę jakości świadczonej pomocy prawnej. Tym samym w przypadku śmierci adwokata zastępca, który nie ma wyraźnie określonych uprawnień do korzystania z korespondencji elektronicznej oraz nie jest jednoznacznie wyposażony w odpowiednie narzędzia proceduralne, może napotkać trudności w kontynuowaniu postępowań, a nawet uniemożliwiających jego prowadzenie.

IV. Liczba adresów do elektronicznych doręczeń dla adwokata

Artykuł 32 ust. 1 u.d.e. przyjmuje zasadę, iż do bazy adresów elektronicznych wpisuje się jeden adres do doręczeń elektronicznych dla jednego podmiotu. W art. 32 ust. 2 u.d.e. ustawodawca rozróżnia adresy do doręczeń elektronicznych: biznesowe (gospodarcze), zawodowe (służbowe) oraz osobiste (prywatne) w zależności, do jakich celów będą wykorzystywane. Z perspektywy pracy adwokata wątpliwości budzi obecne brzmienie art. 32 ust. 2 w zw. z art. 9 ust. 1 pkt 1–6 u.d.e. Adwokat będzie mieć obowiązek posiadania adresu zawodowego, nadto jest podmiotem wpisanym do CEIDG, a zatem można założyć, że adwokat ma obowiązek posiadania dwóch adresów elektronicznych do doręczeń. Pierwszy z nich to adres do doręczeń elektronicznych dla podmiotu wykonującego zawód: adwokata, radcy prawnego,

doradcy podatkowego, doradcy restrukturyzacyjnego, rzecznika patentowego bądź notariusza. Drugi natomiast to adres do doręczeń elektronicznych dla podmiotu niepublicznego wpisanego do CEIDG. Takie rozwiązanie zdaje się tym bardziej kłopotliwe, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że działalność gospodarcza prowadzona przez podmioty wskazane w art. 9 ust. 1 pkt 1–6 u.d.e. jest ściśle powiązana z wykonywaniem przez wymienione podmioty konkretnego zawodu. Taka konstrukcja przepisów, wymagająca od adwokata posiadania dwóch odrębnych adresów do doręczeń elektronicznych, rodzi szereg praktycznych i systemowych problemów. Podwójny obowiązek może prowadzić do zbędnego obciążenia organizacyjnego ponieważ adwokat będzie zobligowany do utrzymywania dwóch niezależnych skrzynek, co wymaga zarówno czasu, jak i zasobów, a to chociażby przez wzgląd na zakres delegowanych obowiązków. Brak jasnego uzasadnienia dla takiego rozróżnienia może również powodować chaos w komunikacji. Podmioty wysyłające korespondencję mogą mieć trudności w ustaleniu, na który adres należy kierować dokumenty. Taka sytuacja mogłaby z kolei prowadzić do sporów dotyczących skuteczności doręczenia oraz problemów z dochowaniem terminów procesowych. Ponadto, jak zasygnalizowano już wcześniej, obowiązek posiadania dwóch adresów nie uwzględnia rzeczywistości, w której działalność gospodarcza adwokata jest nierozzerwalnie związana z wykonywaniem zawodu. W praktyce rozdzielenie tych ról może być sztuczne i prowadzić do niepotrzebnego komplikowania codziennej pracy adwokatów. Może również rodzić trudności w zarządzaniu korespondencją w średnich i większych kancelariach oraz zwiększać ryzyko przeoczenia ważnych dokumentów, które wpłynęły na jeden z adresów. W dłuższej perspektywie taka nieefektywna regulacja może stanowić kolejny już element zniechęcający do systemu doręczeń elektronicznych, co z kolei może prowadzić do podważania jego zasadności jako narzędzia usprawniającego komunikację w sferze prawnej.

Omawiana konstrukcja jawi się jako jeszcze bardziej skomplikowana i problematyczna, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż w przypadku adwokatów, którzy w dniu 1 stycznia 2025 r. będą już wykonywać zawód, termin, od którego będą oni zobowiązani do posiadania adresu dla podmiotu niepublicznego wpisanego do CEIDG, ulegnie przedłużeniu, natomiast adwokaci rozpoczynający dopiero swoją działalność gospodarczą od samego początku będą obciążeni obowiązkiem posiadania adresu dla podmiotu niepublicznego, wpisanego do CEIDG. Taka niejednolita konstrukcja przepisów może prowadzić do nierównego traktowania adwokatów znajdujących się na różnych etapach kariery zawodowej, co budzi wątpliwości w kontekście

zasady równości wobec prawa. Adwokaci rozpoczynający działalność gospodarczą mogą czuć się dyskryminowani w stosunku do swoich bardziej doświadczonych kolegów, którzy zyskują więcej czasu na dostosowanie się do nowych wymagań. Oczywiście *prima facie* dopuszczalną zdaje się ewentualna argumentacja, jakoby wdrożenie nowych przepisów w funkcjonującej już na rynku kancelarii miało stanowić większe wyzwanie, niż w przypadku zakładanych dopiero kancelarii adwokackich, w których właściwe procesy i procedury postępowania będą dopiero planowane albo wdrażane, jednakże nie sposób nie odnieść wrażenia, iż rozumowanie takie stanowiłoby nieuzasadnione uproszczenie, albowiem rzeczony etap wykonywania kariery adwokata nie zawsze koreluje z domniemywanym w tym przypadku poziomem obciążenia zawodowego, czy wielkością zorganizowanej albo tworzonej struktury. Z drugiej strony nie mniej logiczny mógłby zdawać się argument, iż hipotetyczne faworyzowanie w obrębie omawianej grupy zawodowej winno dotyczyć osób, które będą dopiero rozpoczynać wykonywanie zawodu, albowiem w przeciwieństwie do osób zawodowo doświadczonych nie posiadają oni ważkiej praktyki, czy też mogą potencjalnie posiadać mniej zasobów, niż osoby funkcjonujące już na rynku. Uwagę tę traktować należy krytycznie jako dowodzącą jedynie braku racjonalności w formułowaniu tego rodzaju regulacji. Ponadto różne terminy obowiązywania wymogów mogą generować praktyczne trudności w nadzorze nad ich przestrzeganiem. Samorząd adwokacki może napotkać w tej sytuacji problemy w monitorowaniu, którzy adwokaci są zobowiązani do spełnienia konkretnego wymogu, co z kolei może prowadzić do błędów i nieścisłości w rejestrach. Długofalowym skutkiem może być także zwiększenie obciążenia administracyjnego organów samorządu adwokackiego, które będą musiały zarządzać procesem wdrażania wymogów w sposób zróżnicowany, a tym samym naturalnie bardziej skomplikowany.

Biorąc pod uwagę omówioną powyżej złożoność opiniowanej regulacji, zasadne wydaje się wprowadzenie odpowiednich zmian do Ustawy o doręczeniach elektronicznych. W szczególności należy rozważyć rezygnację z obowiązku posiadania przez podmioty określone w art. 9 ust. 1 pkt 1–6 u.d.e. dodatkowego adresu do doręczeń elektronicznych wymaganego dla podmiotów niepublicznych wpisanych do CEIDG. Takie rozwiązanie przyczyniłoby się do uproszczenia obowiązków administracyjnych nałożonych na te podmioty, eliminując zbędne obciążenia i zwiększając efektywność systemu doręczeń elektronicznych.

V. Automatyczny odbiór całości poczty po zalogowaniu do systemu

Obecne przepisy Ustawy o doręczeniach elektronicznych oraz architektura systemu uniemożliwiają indywidualny, selektywny odbiór korespondencji. Samo zalogowanie się do systemu będzie skutkowało automatycznym odbiorem całej korespondencji dostępnej na koncie użytkownika, co w praktyce oznaczać będzie rozpoczęcie biegu terminów procesowych dla wszystkich doręczeń, niezależnie od rzeczywistych możliwości adwokata w danym momencie. Taki mechanizm odbiera użytkownikom kontrolę nad sposobem zarządzania korespondencją, co stanowi istotne odstępstwo od dotychczasowych rozwiązań, stosowanych chociażby w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych (PISP).

W przypadku PISP użytkownik ma możliwość świadomego wyboru, które doręczenia odbiera, a które pozostawia do odebrania w późniejszym, prawnie przewidzianym terminie. Ta elastyczność pozwala na efektywne zarządzanie korespondencją, z uwzględnieniem bieżącego obciążenia zawodowego adwokata, harmonogramu zaplanowanych czynności, specyfiki organizacyjnej kancelarii, indywidualnych potrzeb kancelarii oraz jej możliwości w danym czasie, wynikającej chociażby z dostępności kadrowej. Takie podejście sprzyja jakości świadczonej pomocy prawnej, ponieważ umożliwia adwokatowi świadome planowanie działań i dostosowanie ich do specyfiki każdej sprawy z osobna oraz ich korelatu.

Automatyczny odbiór korespondencji w systemie doręczeń elektronicznych wprowadza poważne trudności praktyczne, ograniczając możliwość racjonalnego planowania działań procesowych. W efekcie adwokat zostaje zmuszony do pośpiesznego podejmowania decyzji, co może negatywnie wpłynąć na jakość działania. Taki stan rzeczy nie tylko utrudnia wykonywanie zawodu zgodnie z najwyższymi standardami, ale również może zaszkodzić interesom osób korzystających z pomocy prawnej, które mają prawo oczekiwać, że ich sprawy będą prowadzone z należytą starannością i uwagą. Tym samym brak możliwości swobodnego operowania terminami przewidzianymi przez prawo na odbiór korespondencji stwarza napięcie między wymogiem szybkiego podejmowania działań a potrzebą dokładności i staranności w ich realizacji. Przyjęcie założenia, że każda korespondencja powinna być odbierana natychmiast po zalogowaniu, ignoruje realia praktyki zawodowej, takie jak stopień skomplikowania spraw, inne obowiązki adwokata, czy ograniczone zasoby kancelarii.

Wprowadzenie automatycznego odbioru korespondencji odbiera adwokatowi ważne narzędzie w zakresie zarządzania swoją pracą zawodową. W tej sytuacji nie ma potrzeby uciekać

się do forteli mających zamaskować instrumentalny charakter takiej funkcjonalności, albowiem postawa ta zakładałaby *a priori*, iż swobodne operowanie prawnie przewidzianym terminem na podjęcie czynności w postaci odbioru doręczenia jest z natury działaniem niepożądanym, zaś prymat winien być przyznany podejmowaniu możliwie najszybszych działań. Stanowisko takie nie zasługuje na aprobatę, gdyż zmierza do nadinterpretacji systemowych i ustawowych rozwiązań, a nadto wyróżnia rychłość podejmowanych czynności w oderwaniu od występujących w praktyce czynników, które niejednokrotnie stoją w sprzeczności z taką postawą. Niezależnie więc, czy ideą kryjącą się za kwestionowanym rozwiązaniem jest przyspieszenie działań profesjonalnych pełnomocników, czy też jest to efekt mimowolny, to akceptacja tego rodzaju rozwiązań pozbawi adwokatów możliwości wpływu na termin odbioru korespondencji, co stanowi obecnie ważny element rozplanowywania obowiązków zawodowych i zarządzania kancelarią. W ten sposób czynność, którą dotychczas można było zarządzać w sposób świadomy i odpowiedzialny, dobierając najwłaściwszy czas na zainicjowanie odbioru korespondencji, miałaby zostać wyjęta spod tej kontroli i uzależniona od czynników niepodlegających w praktyce sprawnej kontroli.

Długofalowym skutkiem takiej regulacji może być również osłabienie zaufania środowiska prawniczego do systemu doręczeń elektronicznych, które zamiast usprawniać pracę zawodową, wprowadzi dodatkowe utrudnienia. Chcąc uniknąć tych problemów koniecznym jest wprowadzenie zmian legislacyjnych, które dadzą możliwość selektywnego odbioru korespondencji. Takie rozwiązanie, sprawdzone na przykładzie rozwiązania PISP, pozwoli zachować elastyczność i efektywność pracy adwokatów, jednocześnie wspierając profesjonalizm i rzetelność w świadczeniu pomocy prawnej.

VI. Konkluzje

Analiza rządowego projektu Ustawy o zmianie ustawy o doręczeniach elektronicznych oraz uwagi do obowiązujących przepisów wskazują na konieczność wprowadzenia istotnych korekt, które pozwolą na skuteczne wdrożenie oraz efektywne funkcjonowanie systemu doręczeń elektronicznych. Choć sama idea cyfryzacji doręczeń jest słuszna i zgodna z potrzebami współczesnego wymiaru sprawiedliwości, obecny kształt regulacji budzi poważne zastrzeżenia praktyczne i systemowe, które mogą utrudniać jej realizację w sposób efektywny. Niezbędnym

jest więc, aby projekt poddany został dalszym pracom w ramach rządowego procesu legislacyjnego, celem uzupełnienia wskazanych braków oraz wyeliminowania zapisów mogących prowadzić do nadinterpretacji.

Realizacja sygnalizowanych w treści opinii postulatów pozwoli na stworzenie systemu doręczeń elektronicznych, który będzie funkcjonalny, sprawiedliwy oraz dostosowany do realiów pracy profesjonalnych pełnomocników. Tylko poprzez takie działania możliwe będzie zbudowanie zaufania do systemu i jego pozytywnego odbioru w środowisku prawniczym. Instytut LegalTech przy Naczelnej Radzie Adwokackiej deklaruje gotowość do współpracy nad dalszym doskonaleniem regulacji i wspieraniem procesu wdrożenia w sposób, który najlepiej odpowie na potrzeby wszystkich uczestników obrotu prawnego.

Autorzy opinii:

1. **Adwokat Paulina Rzeszut** – Dyrektor Instytutu LegalTech przy NRA.
2. **Adwokat Oskar Grajewski** – Członek Instytutu LegalTech przy NRA.

Dyrektor
Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych
przy Naczelnej Radzie Adwokackiej
adw. Dorota Kulińska



Dyrektor
Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych
przy Naczelnej Radzie Adwokackiej
adw. Dorota Kulińska